My, strajkujący nauczyciele i nauczycielki Szczecina zwracamy się do władz miasta o przekazanie informacji, jakie były koszty wprowadzenia tzw. reformy oświaty polegającej na likwidacji gimnazjów i wprowadzeniu ośmioklasowej szkoły podstawowej.
Jednocześnie, mając na względzie oświadczenie Pani Minister Edukacji Narodowej, że kosztami tzw. reformy nie będą obciążone samorządy, domagamy się, aby władze miasta zdecydowanie upomniały się o zwrot poniesionych kosztów.
Stoimy na stanowisku, że tzw reforma oświaty została wprowadzona bez szerokich konsultacji, bez przygotowania, bez realnych kalkulacji przez co doprowadziła do organizacyjnego chaosu, przeładowania programów nauczania i bardzo groźnej dla systemu edukacji kumulacji roczników.
Uważamy, że zmuszanie do finansowania działań, które są dla nas niekorzystne jest niemoralne.
Środki przeznaczone na tzw. reformę mogły być przeznaczone na dofinansowanie placówek oświatowych w naszym mieście, a biorąc pod uwagę wielkość tych kwot, takie dofinansowanie byłoby bardzo znaczne i odczuwalne.

Protestując nie walczymy tylko o godne wynagradzanie naszej pracy, ale chcemy pokazać też naszą dezaprobatę dla niszczenia polskiej oświaty.
Nie zgadzamy się na wyciąganie pieniędzy z samorządowego budżetu na finansowanie działań politycznych rządu, bo tzw. reforma oświaty nie ma w naszej ocenie podstaw merytorycznych, a jedynie polityczne.